

Kto zapłaci za telewizję HD?



AFP

Poniedziałek, 26 maja (13:03)

Jak będzie wyglądać telewizja cyfrowa w Polsce? Kto tak naprawdę zapłaci za sygnał HD, i jakie zagrożenia stoją przed telewizją wysokiej rozdzielczości? - na te pytania odpowiada Instytut Globalizacji.

Polacy masowo wykupują telewizory LCD, przygotowując się na Mistrzostwa Europy w piłce nożnej. Tymczasem, jak mówi nam raport "Korzyści z wolnej konkurencji na rynku telewizji cyfrowej w Polsce" opublikowany przez Instytut Globalizacji, za wprowadzenie cyfrowej telewizji naziemnej tak na prawdę zapłacą podatnicy, a błędne decyzje mogą doprowadzić do monopolizacji rynku.

Polska Cyfrowa

[Dekodery cyfrowe dla wszystkich Polaków?](#)

Podpisano właśnie wstępne porozumienie pomiędzy publiczną telewizją, publicznym radiem oraz operatorem sieci komórkowej Plus, które reguluje współpracę tych firm w zakresie masowego dostępu do usług cyfrowych oraz do internetu w całej Polsce. Projekt zyskał wsparcie Rządu RP. [więcej »](#)

[Programy z satelity](#)

W Polsce działają trzy platformy cyfrowe: Cyfra Plus, Cyfrowy Polsat i Telewizja n. Pozwalają odbierać za pomocą przekazu satelitarnego polskojęzyczne kanały niekodowane, programy dostępne wyłącznie w sieciach kablowych lub z satelity, a także te produkowane przez każdą z platform. Za dostęp do stacji musisz zapłacić, ale przez satelitę możesz odbierać również setki stacji obcojęzycznych, za darmo. [więcej »](#)

Wyjściowe założenie raportu jest proste - telewizja cyfrowa stanowi w naszym kraju drogą, średniej jakości usługę tylko dla wybranych. Dalszy rozwój ma zależeć wyłącznie od przyjętej strategii cyfryzacji. Według autorów raportu optymalnym modelem cyfryzacji jest schemat oparty na wolnej konkurencji. Cyfryzacja powinna być procesem jawnym, a decyzje muszą być podejmowane na podstawie konsultacji z niezależnymi ekspertami, a nie tylko z przedstawicielami trzech największych stacji telewizyjnych.

Tutaj - jak podaje raport - wkrada się zagrożenie w postaci braku bezstronności regulatora w zakresie konkurencji operatorów, zakusy monopolizacji przesyłu sygnału cyfrowego przez firmę wskazaną do obsługi technicznej multipleksów cyfrowych oraz brak neutralności decydentów w zakresie technologii dystrybucji sygnału cyfrowego.

Nadzieja w TVP?

Ratunkiem ma być zatem zapewnienie wolnej konkurencji w zakresie cyfrowych platform technologicznych oraz budowa wartości TVP. Co autorzy raportu rozumieją pod tą ostatnią radą? Telewizja Polska jest obecnie dobrze rozpoznawaną i cenioną marką, zmarnowanie tego potencjału miałyby być błędem - twierdzi Instytut Globalizacji. Rozwiązaniem zatem ma być własna platforma cyfrowa TVP, która - niczym Cyfrowy Polsat lub Telewizja n - promowałaby Telewizję Polską.

Jeśli nie dojdzie do powstania platformy TVP - piszą autorzy - może mieć miejsce podziału rynku między prywatne stacje, co może wiązać się z dyktowaniem cen oraz spadkiem konkurencyjności. Wejście na rynek takiego gracza miałyby zapewnić równowagę na rynku. - To nieprawda, że gdy firmy wyłożą 2 mld złotych na dotowanie dekodów, telewizja cyfrowa będzie nieodpłatna. Za cyfryzację zapłacą obecni klienci stacji oraz podatnicy. Budowanie telewizji naziemnej jest nawet 10-krotnie droższe od nadawania przez satelitę - cytuje Tomasz Teluka, autora raportu, serwis Media2.

W artykule wykorzystano fragmenty raportu "Korzyści z wolnej konkurencji na rynku telewizji cyfrowej w Polsce" autorstwa Instytutu Globalizacji.

INTERIA.PL/informacje prasowe